

# Marcin Kindla, Po prostu wróć

Zamiast w oczy moje patrzeć Ty nie widzisz co zrobiłaś mi  
Może nawet bym wybaczył, gdybyś tylko zapukała w drzwi  
Zamiast dłoni w dłoń chłód ścian,  
Jeśli chciałaś tak to mam

Po prostu wróć do mnie tu, czekam wciąż  
Lepiej wróć, bo tam gdzie ja jest Twój dom  
Obudź mnie jak słońce, do snu kołysz mnie jak noc,  
Tak bym chciał Cię mieć znów dość...

Nie smakuje to co dobre, zrobię krok, od razu padam z nóg  
Rozmieniłem się na drobne, tracę jakąkolwiek wiarę w cud  
Zamiast patrzeć w tył przez łzy, aaa  
Wołam ile sił: "Już przyjdź!"

Po prostu wróć do mnie tu, czekam wciąż  
Lepiej wróć, bo tam gdzie ja jest Twój dom  
Obudź mnie jak słońce, do snu kołysz mnie jak noc,  
Tak bym chciał Cię mieć znów dość...

No chodź, chodź, chodź...

Po prostu wróć do mnie tu, czekam wciąż  
Lepiej wróć, bo tam gdzie ja jest Twój dom  
Obudź mnie jak słońce, do snu kołysz mnie jak noc,  
Tak bym chciał Cię mieć znów dość...

Nie powiemy sobie: "Dość!"